

„Czas“ wychodzi co tydzień w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.

Przenumeracja wynosi:

Table with columns for subscription rates: 'na cały rok', 'na pół roku', 'na kwartał', 'na 1 miesiąc'. Includes a small logo with 'CZAS' and '1888'.

CZAS

Przenumerację przyjmują:

Administracja „CZASU“ w Krakowie i w innych miejscach. Adresy: Kraków, ul. Grodzka; Warszawa, ul. Miodowa; Lwów, ul. Szpitalna.

Przedpłata na „CZAS“

od 1 stycznia 1888 r. Z przesyłką pocztową w państwie Austriackim: na cały rok 24 złr. na pół roku 12 złr. na kwartał 6 złr. na 1 miesiąc 2-50 złr.

Z przesyłką pocztową do Niemiec: na cały rok 56 marek. na pół roku 28 marek. na kwartał 14 marek. na 1 miesiąc 6 marek.

Przenumerata liczy się tylko od pierwszego do ostatniego dnia w miesiącu.

Reklamacye przenumeratorów o niedostarczeniu numerów mogą być uwzględnione tylko w przeciągu 3 dni od daty dostarczenia numeru.

Przenumeratę, którą przyjmuje Administracja „Czasu“ w Krakowie i wszystkie urzędy pocztowe, najdogodniej i najtaniej przesyłać przekazem pocztowym.

Cena „CZASU“ zagranicą ogłoszona jest w tytule każdego numeru.

Miejscowa przenumeratę przyjmuje Administracja „Czasu“ w Krakowie i w innych miejscach. Adresy: Kraków, ul. Grodzka; Warszawa, ul. Miodowa; Lwów, ul. Szpitalna.

Przegląd Polityczny.

Kraków 31 grudnia.

Sprawa czesko-niemieckiego zatargu wyplętała znowu na przódki dzienny wkrótce rokowań ugodowych, nawiązanych między Marszałkiem ks. Lobkowitzem a przywódcami partii niemieckiej,

Pan Wołodyjowski.

POWIEŚĆ

Henryka Sienkiewicza.

(66)

(Ciąg dalszy).

ROZDZIAŁ XIV.

Spali wszyscy nazajutrz do późna, prócz żołnierzy strażowych i małego ryceerza, który nigdy dla żadnej uciechy służyć nie zamierzał. Młody pan Nowowiejski zerwał się także dość wcześnie, bo mu Zosia Boska od wywezasu miłsza była.

Muszę ci jeszcze dobrze plecy przetrzepać, bo właśnie dla wypędzenia diabła z ciała nie masz nad święte paciorki! — Nie miałem grzesznej intencji, żebym tak zdrow był!

„Słuchaj ojciec, chcę Zośki na gwałt i konsensu mi trzeba, a nie da ojciec, to bodaj do Wenecyanów pójde służyć i tyle mnie będzie widzieli.“ — Kiedy to nie wpadnie na mnie z wielką furją: „O taki synu! — powiada — umiesz ty się bez pozwolenia obchodzić! Idź do Wenecyanów, albo bierz dziewczę, to jeno ci zapowiadam, że grosza nie dam, netylko z mego, ale i z macierzystego, bo to wszystko moje!“

poparło; mieszkaliśmy o miedzę, a pod niebytność swoją, jabym wszystkiego doglądał.“ — I zaplakało poczciwe oczysko: „Adam! — powiada — ta dziewczka okrutnie mi się dla ciebie spodobała, ile że ona pod pana hetmanowską opieką, z czego także może być korzyść; Adam! — powiada — jeno ty mi tę drugą swoją córkę szanuj i nie zmaruj mi jej, bołym ci w godzinę śmierci nie przebaczył.“

dzie do was blisko. Powtórze: ja uczynię, co zdam, ale ty prosz i pani Baśki, żeby się za tobą wstawiała. — Nie zaniecham, nie zaniecham, bo mnie diabl... Wtem drzwi skrzypnęły i weszła pani Boska. Leez zanim pan Zagłoba zdołał się obejrzeć, młody Nowowiejski już grzmotnął się do jej nog, jak długi, i zająwszy ogromną przestrzeń podłogi swem olbrzymim ciałem, począł wołać:





